

# Wyjeżdżają i porzucają

Data publikacji: 27.07.2010 14:55

□

**Schronisko w Cieszynie podczas wakacji ma pełne ręce roboty. Dlaczego? Bo właścicielom zwierzęta w tym czasie są niepotrzebne. Pozbywają się ich porzucając przy bocznych drogach, na osiedlach, przywiązując do drzew w lesie, lub zjawiając się z nimi w schronisku. Wszystko po to, by bez problemu wyjechać na urlop.**

Na wakacje czekamy z utęsknieniem, wypatrujemy upragnionego urlopu i snujemy na ten czas bogate plany, niestety z naszego urlopu mniej cieszą się nasi czworonożni przyjaciele, dla których sezon urlopowy często oznacza cierpienie. Wakacje to najdramatyczniejszy czas dla zwierząt. Wtedy właściciele wyrzucają je z domów, zostawiają w środku lasu lub oddają do schroniska. Wcześniej kochane zwierzęta teraz stają się zawadą

Schronisko dla zwierząt „Azyl” w Cieszynie przy ulicy Cichej 91 to smutne miejsce, przepełnione psami, które spotkał podobny los. - **W okresie wakacji liczba psów w naszym schronisku znacznie wzrasta, w tej chwili mamy ich około 120** - mówi Mieczysław Kowalczyk.

Joanna Gawlas z Cieszyna jest właścicielką kundelka, którego przygarnęła, kiedy błąkał się po ulicach osiedla. - **Piesek był wystraszony i bardzo zaniedbany, zaprosiłam go do domu, nakarmiłam, no i tak już zostało, mieszkamy razem od 2 lat. Myślę, że dobrym rozwiązaniem byłaby masowa sterylizacja psów. Nie będzie szczeniąt do podrzucania i topienia w rzece, a człowiek nauczy się, że pies to dobro limitowane i nie każdy na nie zasługuje** - podkreśla pani Joanna.

Każdy, kto chciałby pomóc podopiecznym schroniska może to zrobić ofiarując suchą karmę, miski, koce czy materiały potrzebne do budowy i ocieplenia bud.

(bsk)